

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Bank dolarowy

Rola jego, znaczenie, cele i działalność

Z inicjatywy Banku Polskiego powstaje u nas „Bank dolarowy” sp. akc. Wiadomość o organizowaniu „Banku dolarowego” wywołała w świecie finansowym rozmaite komentarze. Jeden z najwybitniejszych znawców bankowości w Polsce, osoba znana ze swej bardzo intensywnej działalności na terenie Banku Polskiego, udzielił przedstawicielom prasy szeregu informacji o celach i zadaniach „Banku dolarowego”.

— Należy zwrócić uwagę — zaznaczył na wstępie rozmówca — że w zakresie operacji bankowych Bank Polski w porównaniu z 25 bankami emisyjnymi w innych krajach zajmuje jedyną z ostatnich miejsc. Bezwątpienia, że przyczyną tego jest bardzo mały obieg pieniędzy w Polsce. Według danych statystycznych wartość przedwójennego obiegu na obecnym obszarze Rzeczypospolitej wynosiła przeszło 300 milionów dolarów.

W dniu 30 czerwca 1925 roku, w ostatnim miesiącu przed załamaniem się złotego obiegu pieniędzy wynosił za ledwie 90 milionów dolarów.

Ponieważ w kraju obok pieniędzy złotych znajdują się w obiegu w znacznej ilości waluty obce, w pierwszym rzędzie dolary, powołanie do życia „Banku dolarowego”, którego zadaniem byłoby zmobilizowanie i produkcyjne zużycie przechowywanych w kraju zapasów walut obcych, stało się koniecznością.

Zadaniem „Banku dolarowego” będzie uruchomienie wkładów dolarowych i zorganizowanie kredytu długoterminowego w walucie dolarowej.

— Jakże kredyty udzielane będą przez „Bank dolarowy”?

— Działalność „Banku dolarowego” polegać będzie przede wszystkim na udzielaniu kredytów na cele produkcyjne i eksportowe. — Kredyty będą mogły być udzielane wyłącznie w dolarach amerykańskich i na okres dłuższy niż 3 miesiące, czego Bank Polski nie czyni, udziela bowiem kredyty trzymiesięczne w złotych polskich. Zadaniem „Banku dolarowego” będzie również skoncentrowanie poszukiwań w bankach zagranicznych kredytu krótkoterminowego na dyskontowanie wksli. — Bank udzielałby kredytu kupcom i przemysłowcom, którzy będą mieli umowy z kupcami zagranicznymi i którzy będą mogli dowieść, że po pewnym czasie oczekują dopływu walut zagranicznych. Poza tem „Bank dolarowy” będzie miał na celu przywrócenie zaufania na rynkach zagranicznych do wksli polskich zarówno bankowych, jak i prywatnych, zaufania mocno nadszarpanego, wskutek niesumiennej często niewypłacalności dłużników. Zyro „Banku dolarowego” bez wątplenia przyczyni się do usunęcia tej nieufności banków zagranicznych i umożliwi intensywnie nawiązanie stosunków kredytowych.

— A czy wiadomo, kto stanie na czele „Banku dolarowego”?

— Głównym akcjonariuszem „Banku dolarowego” będzie Bank Polski, który będzie też prowadził jego całą działalność. Kto stanie na czele banku jeszcze nie wiadomo. W każdym razie pewnym jest, że Bank Polski, sprawować będzie kontrolę nad wszystkimi agendami „Banku dolarowego”.

— Jakimi gałęziami naszego przemysłu zainteresuje się „Bank dolarowy”?

— Naturalnie, że przedmiotem zainteresowania będzie przedewszystkiem, ta część przemysłu naszego, która ma możliwości eksportowe. A więc przede wszystkim „Bank dolarowy” zajmie się chyba przemysłem leśnym, węglowym i rolnictwem. — Działalność „Banku dolarowego” rozpocznie się w najbliższym już czasie, wszelkie przygotowania bowiem są już na ukończeniu.



Wycieczka cyklistów dookoła Francji.

Cyklści podczas przerwy pokrzepiają się zawzięcie, aby nabrać sił do dalszej podróży.

## Prześladowanie Kościoła katolickiego w Meksyku

Prezydent Meksyku ekskomunikowany. — Zrozpaczona ludność ogarnia uniesienie religijne

London. — Wszyscy biskupi meksykańscy, którzy podpisali zbiorowe oświadczenie, protestujące przeciw polityce religijnej rządu meksykańskiego, w tem że oświadczeniu poinformowali publiczność o ekskomunikowaniu prezydenta Meksyku. Socjaliści meksykańscy postanowili podtrzymać rząd w jego antykatolickiej polityce.

Meksyk. — Podczas niedzielnego nabożeństwa w Meksyku, wszystkie kościoły były przepełnione, ponieważ katolicka ludność obawiała się, że będzie to ostatnie nabożeństwo przed ekskomunikacją.

Setki słubów kościelnych zostało w tym dniu zawartych.

Misze rozpoczęły się o godzinie 5-tej rano i trwały aż do nadejścia nocy.

Setki tysięcy osób ze wszystkich klas społecznych, pomiędzy nimi wiele osób, które przyszły z dalekich okolic, przybywało do katedry w Gwadelupe.

Słychać, że z powodu zabronienia czynności kapłańskich dorosli katolicy płci męskiej otrzymają prawo udzielania chrztów w nagłych wypadkach i ostatnich sakramentów. Rząd jest zdecydowany przeprowadzić nową ustawę wyznaniową.

Meksyk. — 5 tysięcy matek wraz z dziećmi i niemowlętami cisnęło się do katedry, ażeby uzyskać bierzmowanie swoich dzieci jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy kościelnej. Panowało nieopisane gorąco i szalony ścisł. Wiele kobiet zemdlło, 4 z niemowląt udusilo się.

## Moskwa pod grozą zbrojnego wystąpienia Trockiego

Moskwa. — Tarcia w łonie partji komunistycznej staje się coraz to groźniejsza, osobista agresywna polityka Stalina, skierowana przeciwko jego przeciwnikom, w prawicowym i lewicowym odtamie partji komunistycznej, doprowadziła do zbierania się już od dłuższego czasu w jednym z dalszych przedmieść Moskwy wybitnych działaczy komunistycznych, naradzających się nad sposobami likwidacji hegemonji Stalina.

Śmierć Dzierżyńskiego wzmożła raczej, niż osłabiła tenż przeciwko opozycji komunistycznej, aresztowania zaś działaczy podejrzanych o współdziałanie z przeciwnostalinowską opozycją trwają nadal. Nastrojów w Moskwie naprężony, obawiają się bowiem aby Trocki, który posiada w okolicach Tweru sprzyjające mu oddziały wojskowe, nie podjął akcji w obronie sterowanych przez siebie partyjnych.

Moskwa. — Na ostatnim zebraniu opozycyjnej grupy Zinowjewa, które się odbyło w ustroniu leśnym, było obecnych 170 przedstawicieli organizacji opozycyjnych. Zebrani przedsięwzięli środki ostrożności, rozstawili wokół siebie milicję.

Spisek był bardzo dobrze zorganizowany. Poszczególne grupy opozycjonistów porozumiewały się ze swymi przywódcami za pomocą kurjerów oraz sztyrów.

Z Moskwy donoszą o niezwykłym poruszeniu wśród ludności tamtejszej wywołanem gwałtownymi zmianami w kierowniczych kołach partji komunistycznej, to jest wykluczeniem Zinowjewa i Łaszewskiego, wiceprezesa rewolucyjnej rady wojennej.

Naogół panuje przekonanie, że nastąpić ludności zmusi rząd sowiecki do częstotliwej likwidacji akcji międzynarodówki komunistycznej.

## Zła organizacja Komunikacji towarowej.

Koleje polskie, które od początku swego istnienia nigdy nie grzeszyły zbytnią sprawnością, obecnie obsunęły się poziomem swoim i swą zawadą w wyzyskaniu koniunktury eksportowej wywołanej strajkiem angielskim. Podczas gdy pociągi z węglem idące z Górnego Śląska kolejami niemieckimi do Hamburga przebywają tę olbrzymią przestrzeń w ciągu 30 godzin, jazda pociągu węglowego z G. Śląska do Gdańska trwa, w najlepszym wypadku 3 dni i nigdy nie można być pewnym w jakim czasie jazdy węgiel zostanie

dostarczony. To też zdarza się często, że albo okręty zamówione na pewien dzień dla odebrania ładunku węgla muszą po kilka dni wyczekać w porcie, przyczem za każdy dzień postoiu placą kopalnie 40 f. sterl., albo też pociąg z węglem przychodzi do Gdańska nadspodziewanie prędko i wówczas wyczekać musi na przybycie okrętu, co naraża na kłopoty i koszty.

Mimo starań concernów węglowych oraz węglowego biura dyspozycyjnego w Gdańsku wypadki takie zdarzają się ciągle i dotąd nie znaleziono lekarstwa na nie. Koncerny chcą na własną rękę przyspieszyć bieg pociągu i zapobiec zwłaszcza długotrwałym postojom najmu konwojentów z pośród emerytowanych kolejarzy i oni to drogą protekcji, łapówek, uzyskują niejednokrotnie przejście transportu przedse oczywicie za cenę wstrzymania innego transportu. Konkurencja konwojentów powoduje niesłychane zamieszanie i sama w sobie jest przebiegiem kompromitującym obywateli w naszym kolejnictwie. To też niema tygodnia żeby nie powstały zatory, które

uniemożliwiają szybki powrót węgla-rek do kopalń i zmuszają Ministerstwo do zupełnego lub częściowego ograniczenia wysyłek. Tak od kilku dni brak jest 50 proc. węglarek, a onegdaj nawet miały kopalnie na życzenie dyrekcji kolejowej zupełnie światować gdyby nie to, że nie uczyniono tego ze względu na robotników.

Co będzie na jesieni, kiedy rozpocznie się poza eksportem węgla transport zboża, ziemniaków, buraków cukrowych i t. d.?

## TELEGRAMY.

### Strajk górników w Anglii nie zakończy się prędko.

London. „Daily Chronicle” zaznacza, że po wczorajszej dyskusji w Izbie niższej niema już prawie żadnych widoków rychłego zakończenia strajku górniczego.

Sekretarz związku górników Cock zawiadomił wczoraj swych towarzyszy, że związek otrzymał od Rosji znów 200,000 f. szt., razem więc wynoszą dotychczas subwencje rosyjskie 620,000 f. szt.

Komitet zawodowy francuskich związków górniczych powziął uchwałę, oświadczającą solidarność francuskich górników z angielskimi.

### Votum zaufania dla rządu Poincaré'go.

Paryż. Izba deputowanych na wczorajszym posiedzeniu udzieliła rządowi Poincaré'go votum zaufania 358 głosami przeciwko 131.

### Wykrycie zamachu na Focha.

Paryż. Rozeszły się bardzo uporczywe pogłoski o wykryciu przez tujejszą policję polityczną przygotowującego się zamachu na marszałka Focha, który miał być dokonany przez niemieckich nacjonalistów w czasie pobytu marszałka w prowincji reńskiej, na planowanych tam manewrach jesiennych wojsk okupacyjnych.

### Bitwa pod Damaszkiem

Po walkach koło oazy Chonta, w których wojska francuskie straciły 49 zabitych i 97 rannych, kolumna wojsk francuskich otoczyła Damazek oraz stoczyła 2 godzinną bitwę, odpiersząc 200 powstańców, którzy pozostawili na placu boju 10 zabitych. Inna kolumna francuska odrzuciła 400 powstańców, którzy stracili 55 zabitych i materiały wojenne. 200 powstańców zaatakowało 2 lotników francuskich, którzy zmuszeni byli lądować z powodu uszkodzenia motoru. Lotnicy ci zostali żywcem spaleni.

### Prawie miliard dolarów kredytów dla Niemiec

London. — Wedle doniesienia z Waszyngtonu, ogłosił departament handlu, że Niemcy od czasu przyjęcia planu Davesa podjęły kredyty w wysokości 904 milionów dolarów, przyczem przeszło połowa tej sumy pochodzi ze Stanów Zjednoczonych.

### Strzelanina w parlamencie

Paryż. Z Meksyku nadeszła wiadomość, jakoby w sobotę w nocy doszło w parlamencie meksykańskim do bójki, połączonej ze strzelaniną rewolwerową. Szczegółów brak.

### Jugosławia musi dostać Rijekę.

Belgrad. W mowie wygłoszonej wczoraj oświadczył przywódca choro-wackiej partji chiopskiej Stefan Radicz, iż jest przekonany, że Jugosławia z pomocą Ligi Narodów otrzyma z powrotem Rijekę. Pójdziemy z Anglią — mówił Radicz — a jeżeli Anglia nie będzie chciała iść z nami, zwrócimy się do Rosji. Tylko przyjaźń z Rosją daje nam zabezpieczenie przed Włochami. Mówca oświadczył następnie, że nie tylko rząd, ale i król zajmują się obecnie tą sprawą.

### Aresztowanie Zinowjewa.

Moskwa. Zinowjew został internowany w swem mieszkaniu i jest strzeżony

## Kursy Gimnazjalne!

717  
Dnia 23 sierpnia zostają uruchomione ośmionaklasowe Kursy Gimnazjalne z programem gimn. państw. Uczestnicząc mogą wszyscy pragnący przygotować się do matury. Nauka — wiecz., uczyć będą rutyn. profesorowie szkół średnich. Opłata niską. Otwarte zostaną wszystkie klasy. Kurs klasowy trwa 5 miesięcy. Kancelaria ul. Kościuski 24 gimn. p. Stowikowskiej, II brama, I piętro; zapisy w poniedziałki i soboty od godz. 7—10 w.

przez agentów czwycyżajki. Łaszewicz został aresztowany, a pułki mu podważane w rejonie petersburskim zostają przemieszczone częściowo za Ural, częściowo do azjatyckiej Rosji.

Krząż pogłoski, że Kamienie w ma być usunięty ze stanowiska komisarza lu dowo.

### Nowy spiszek komunistyczny na Bukowinie.

Bukareszt. — Policja wpada na trop nowego spisku komunistycznego na Bukowinie. — W kolach inteligencji bukowieńskiej przedsięwzięto liczne aresztowania. Sprawa wywołuje wielkie zainteresowanie, ponieważ słychać, że także osoby na oficjalnych stanowiskach są za wikłane w tę aferę.

Lista imienna aresztowanych nie jest dotychczas znana. Liczne rewizje domo we wykryły w wielkich ilościach broszury komunistyczne i pieniądze sowieckie.

### Węgiel polski w Anglii.

London. Prasa ogłasza statystykę wywozu polskiego węgla, podkreślając jego wzrost i przyznając mu wysoką jakość, równorzędną z najlepszym angielskim.

### Manifestacje komunistyczne w Berlinie.

Berlin. W dzielnicach robotniczych odbyły się wczoraj manifestacje komunistyczne z powodu zawłokienia przez władze organu komunistów „Rothe Fahne”. Pomiędzy policją a demonstrantami doszło do starcia z powodu aresztowania dwóch robotników.

Tłum otoczył komisariat i wśród okrzyków i gwizdów domagał się uwolnienia aresztowanych. Dopiero po nadejściu posiłków z trudem zdołano rozprężyć tłum, przybijający coraz groźniejszą postawę.

### Na Śląsku niemieckim szaleje tajemnicza choroba

Wrocław. Zagadkowa choroba, grasująca w kilku okręgach śląskich, w ostatnich dniach znacznie się rozszerzyła. W okręgach Milititsch i Trachenberg liczbę chorych wzrosło o więcej niż 100%. Ogólna liczba chorych wynosi z górą 800 osób. Lekarze na razie nie zdołali zbadać przyczyny choroby.

### Katastrofalne pożary.

Parýz. Wczoraj wybuchł w Grenoble w fabryce sucharków Bruna pożar, który zniszczył ogromne zapasy mąki i urządzeń fabrycznych. Szkody wynoszą około 10 milionów franków.

London. Spłonął największy magazyn armii amerykańskiej, mieszający się w Campdevens. Podczas pożaru zginęło przeszło 30 żołnierzy, którzy nie zważając na niebezpieczeństwo, usiłowali ratować skład maszek gazowych.

### Plaga szarańczy

Moskwa. — Niebezpieczeństwo szarańczy w Rosji południowej rozszerza się. Po obu stronach Wołgi chmury

Antoni Nałęcz - Niekrasz

Obywatel ziemski, b. właściciel maj. Młodocin

Zmarł w Płotsku 13 lipca 1926 r., przeżywszy lat 67.

Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy, odprowadzono w kościele Św. Jakóba w Płotsku, dn. 30 b. m. o godz. 8 rano, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Córka, zięć i wnuk.

Franciszek Bereza

Mistrz Krawcówki

Opatrzony Św. Sakramentami, po dwóch i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 27 lipca 1926 r., przeżywszy lat 67.

Wyprowadzono zwłok z domu przy ul. Krawcówkiej 29, do kościoła Św. Rodziny, o godzinie 11. 29 b. m. o godz. 4 po poł., po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Na smutno te obchody, krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają.

Zona i dzieci.

tych owadów osiągnęły już gub. Sartaowska, przyczem na południu obejmują ją jeszcze część gub. Astrachañskiej, niszczą tam doszczętnie zasiewy. Jak obliczają ogólna ilość zajętej przez szarańczę nad brzegami Wołgi przestrzeni wynosi 640 kilometrów kwadratowych. W jednej tylko wsi nadwołańskiej włościacianie zakopali w ziemię przeszło 6.000 pudów szarańczy.

**Ratując syna...**

Tajem. Jednym z najbogatszych kupców łutejszych, właściciel znanej linii transportowej Artur Cosulich, podczas jednej z wycieczek łodzią motorową w Portu Rose, ratując tonącego syna, wskoczył do wody i utonął. Syna jego zdołano wyratować.

### Konferencja polityczna w Belwederze.

Warszawa. Wczoraj w godzinach wieczornych Marsz. Piłsudski konferował w Belwederze z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim w sprawach bieżącej polityki zagranicznej.

### Komisja senacka zakończyła obrady

Warszawa. — Na przedpołudniowym posiedzeniu senackiej komisji konstytucyjnej przyjęto 6 pierwszych artykułów projektu zmiany Konstytucji z kilkoma poprawkami w artykułach 3, 4 i 6, mającej na celu zrównoważenie wpływu Sejmu i Senatu na tło praw ustawodawczych.

Na posiedzeniu popołudniowym zakończono obrady nad projektem zmiany konstytucji.

Skreślono przytem art. 8, który według uchwały Sejmu postanawiał, że jeżeli drugi z rzędu Sejm normalny będzie rozwiązany przed upływem roku po ukonstytuowaniu się, nie dokonawszy rewizji konstytucji, z praw je-

dzał sam na sam, na czułem gruchania z panią Scarlett; ale jeżeli masz coś przeciw temu to ustępuję. Twoja wola będzie rozkazem. — Mówiąc to śmiała się wesoło, a Ella czuła, iż sobie z niej żartuje.

— Jego przybycie nie sprawi mi żadnej przykrości — rzekła spokojnie.

— Jesteś hipokrytka! — zaśmiała się Celina, całując ją. — Strzeż się, abym cię nie ukarała za twoją obłudę, nie wysyłając wcale zaproszenia.

XIX.

Dzień był pogodny, wiosenny. Delikatny zapach pierwszokwiśnów unosił się w powietrzu, a szerokolistne paprocie zieleniły się w głębi zacisznych lasów. Pani Verulam, wyprawivszy gości swoich na spacer do Zwierzyńca, stała w otwartym na rozciżł oknie, oddychając z rozkoszą balsamicznym powietrzem. Czula się nieco znudzona obowiązkami zabawiania tylu naraz osób, to też cieszyła się tą chwilą wytchnienia i samotności, gdy naraz usłyszała czyjś kroki za sobą i po chwili spotkała się oko w oko z Sir Jerzjym Townshendem. Wielki Boże! czyż ten człowiek nigdy nie da jej spokoju! Zalamala ręce desperackim ruchem.

— Jakto, pan? Znowu pan w swojej własnej osobie! — zawołała.

— Naturalnie, że nie w cudzej — odparł zdziwiony. — Trudno, abym się przerzucił w czyjąś cielesną powłokę.

— Czarnoksiężnik może być przyjemną osobistością w swoim rodzaju —

go w tym zakresie może korzystać na stepny Sejm w ciągu pierwszego roku swego istnienia. Postanowienie to komisja senacka skreśliła.

Pozatem przeszło kilka wniosków natury demonstracyjnej. Komisja na wniosek sen. Thullie domaga się skreślenia postanowień o nietykalności poselskiej za działalność poza Sejmem. Przeszedł dalej wniosek sen. Koskowskiego, zmierzający do nadania Senatowi tych samych uprawnień konstytucyjnych, jakie posiada Sejm, wreszcie poprawki sen. Kaszniczy, podwyższające cenaz wieku dla czynnych i biernych wyborców i wniosek o skreślenie zasady proporcjonalności wyboru. Uchwaly te mają charakter raczej demonstracyjny, gdyż wiadomą jest rzeczą, iż Sejm ich nie przyjmie.

### Rada Stanu Średniego.

Łódź. W związku z bliskim zakończeniem prac Sejmu i ewentualnym rozwiązaniem go, w Łodzi powstało nowe stronnictwo polityczne pod nazwą „Rada Stanu Średniego”.

W skład tego stronnictwa wchodzi przeważnie działacze i liczni współpracownicy b. ministra Skulskiego.

### Min. skarbu przeciw dodatkom funkcyjnym dla oficerów.

Warszawa, Ministerstwo skarbu wyjaśniło ministerstwu spraw wojsk., iż wprowadzenie dodatków funkcyjnych dla oficerów napotyka na znaczne trudności budżetowe. Wydatki połączone z wypłaceniem dodatków funkcyjnych wyniosłyby przeszło 20 milionów złotych rocznie.

### Może wreszcie raz skończy się remuneratione.

Warszawa. Minister skarbu Klarner przygotował wniosek, domagający się przeprowadzenia surowej rewizji, t. zw. dodatków specjalnych, wypłacanych urzędnikom państwowym z tytułu „właściwości służby”.

W kolach tajemniczonych mówią że dodatki owe są zwyczajami remunerationami, i dochodzący rocznie w całości budżetu państwowego do wielkiej sumy milionów złotych.

### Zawieszenie ceł wywozowych na pszenicę

Warszawa. — Dzisiejszy „Dziennik Ustaw” zamieszcza rozporządzenie Ra-

dy ministrów, zawierające cło wywozowe na pszenicę. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1-go sierpnia b. r.

### Wzrost zapasu złota w Banku Polskim

Warszawa. Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę lipca wykazuje wzrost zapasu złota o 100 tysięcy zł, który obecnie wynosi 135 milionów zł; zapas obcych walut i dewiz wzrósł o 69.000 zł i wynosi 95.000.000 zł. Portfel wekslowy zmniejszył się o 5.000.000 zł, pożyczkę pod zastaw o 3.000.000 zł.

### Wyrazy współczucia dla Jugostawji

Warszawa. — Minister spraw zagranicznych August Zaleski przestał ministrowi spraw zagranicznych Jugostawji Ninciczowi następującą depeşe: Szczerze wzruszony wiadomością o katastrofie powodzi w pańskim kraju pragnę wyrazić Panu, Panie Ministrze swe żywe współczucie w wielkim nie szczęściu.

Minister Nincicz, odpowiadając, telegrafował: Dziękuję serdecznie Wszech Ekskelenacji za współczucie w nie szczęściu, które dotknęło część naszej społeczności, głęboko odczuwającego sympatje bratniego i przyjacielskiego narodu polskiego.

### Nowe aresztowania szpiegów

Łwów. — Donoszą tu z Jarosławia o nowych aresztowaniach w związku z wykrytą niedawno aferą szpiegowską. Aresztowany został naczelnik straży ogniewej Kiryuk, który został odesłany do więzienia garnizonowego w Przemyslu. Aresztowano pozatem w Krewanówce pod Jarosławiem b. a. lumna grecko-katolickiego kościoła Jana Sobola. Rewizja przeprowadzona u niego ujawniła szereg obciążających go dokumentów, notatek, szkiców i map.

### Uzbrojeni szalenicy na ulicach Łwowa

Łwów. W dniu wczorajszym urządził we Lwowie awanturę publiczną ze strzelaniem z rewolweru umysłowo chory W. Czerkowski-Celejewski z Radziechowa. Nieszczęśliwego udało się policji ubezładnić dopiero przy pomocy straży pożarnej.

Równocześnie w restauracji hotelu Georg'a doatł ataku szatni inżynier W., który popadł w obłąkanie przed kilku miesiącami i dotychczas zachowywał się spokojnie.

### Na ulicy Gródeckiej pocią kobietę wypuszczony z zakładu obłąkanych w Kulparkowie umysłowo chory nożowicz Kazimierz BRES.

W Warszawie. Z Władysławostoku donoszą, że na Sachalinie płoną lasy na przestrzeni 50.000 km. Pożar zagraża japońskim źródłom nafty na Sachalinie.

## TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego

— Hugona! — zawołała udając zdziwienie, choć wiedziała już o jego byciu w sąsiedztwie. Jego niespodziewane, a tak prędkie zjawienie się w Grangemore, dobrze wróżyło dla jej planów.

— No! proszę! znalazł się jak zły szeląg — rzekła kręcąc małym noskiem. Od jakiegoś czasu ciągle powsta wała na Hugona w obecności jego żony. — Można się było domyślać, że nas długo nie zostawi w spokoju. Co widzisz? I ty piasz z nim herbatę? Czy to nie szkoda psuć sobie apetyt przed dobrym obiadem dlatego, żeby wysławić go gościnności diabłu...

— Ależ Hugon nie jest diabłem! — z wymówką odparła Ella.

— To prawda! Nie ma nawet tej zalety, żeby nim był otwarcie; byłby może znośniejszym! Niecierpieć połowiczności w niczem, że jednak bogi zepędzili go aż w nasze sąsiedztwo, wypada chyba dla przyzwoitości, abym zaprosiła go tutaj. Jak uważasz?

— Jak ci się podoba — rzekła Ella, udając zupełnie obojętną.

— Ależ ty w tem musisz decydować, moja droga. Myślałam, że chcesz dowiedzieć twym przyjaciołom, iż cję to nie obchodzi, choćby dnie całe przepę-

nie przeczę temu, ale wątpię, abys pani miała ochotę połączyć z nim losy swoje.

— Pytam się pana propostu, dlaczego nie poszedzże polaować z innymi? — Dlatego, że obawiałem się zostać sam na sam z Castlerockiem mając w ręku strzelbę. — Czekam tylko, abys pani naznaczyła dzień ślubu swojego, wówczas porabie go na sztuki.

Lord Castlerock, podczas pobytu swojego w Grangemore, towarzyszył bezustannie pięknej pani domu; a choć Sir Jerzy nie był, właściwie mówiąc, zazdrostnym, chciał jednak dać poznać Celinie, iż fakt ten nie uszedł jego u. wagi.

— W takim razie będziesz pan dług czekał na tę sposobność zadowolenia krwiozerczych swoich poglądom — od parła pani Celina.

— Nie możesz jednak pani zaprzeczyć temu, że ubiega się o twoje łaski i czeka tylko sposobności, aby paść do nóg twoich. — Widzę to z jego oczu. Ballingham też kroczy w jego ślady.

— A co mi to szkodzi, choćby ich razem dwudziestu kroczyło ty samą drogą! Mam nadzieję, że raz otrzymawszy kosza, mieliby tyłe sensu i ambicji, aby dać za wygrane — dodała z ostrym pryncipkiem. — Mnieby to osobście nie nie obeszło.

— Przecieniasz pani swoje siły. Dać odpławie dwudziestu zrozpaczonemu, ludziom po kolei, musiałyby w końcu panią znuzyc. Otóż gdybyś pani chcia-

ła raz zdecydować się oddać mi swoją rękę, położyłabys koniec tej biedzie!

— A data początek nowej i gorszej! — Slicznie dziękuję! — Czy panu już tysiąc razy nie powiedziałam, (tylko że pan udajesz głuchego), że nic nie mam przeciw temu, aby mężczyźni wstawiali się na śmieśność z mego powodu. To mnie bawi, widzieć do jakie go stopnia są w stanie posunąć swoje niedorzeczności. Otóż gdybym była na tyle nierozsądna, aby poślubić pana, pozabawiłabym się raz na zawsze tej rozrywki.

— Nie widzę dlaczego! Gotów jestem zobowiązać się uroczystem przyrzeczeniem, oświadczać się pani co tydzień, a w takim razie nie wyjdiesz pani z wprawy.

— Pleciesz pan od rzeczy — odparła Celina, i wyszedłszy przez szklane drzwi na werandę, usiadła w najbardziej oddalonem miejscu.

On przysnął niezwołocnie trzcinowy, amerykański fotelik i usiadł spokojnie obok niej.

— Czy raczysz mnie pani powiedzieć kiedy zamierzasz posłubić Castlerocka — zapytał.

— Co za bezsens! — zawołała oburzona. — Jak śmiesz pan nawet pytać o coś podobnego! Czoby ja z nim robiła? Postanowiwszy nigdy powtórnie nie ryzykować szczęścia mego i swobody, gdzieżbym mogła być tak niedorzeczna, aby łączyć się z takim ograniczonym, ociążalym nidziarzem.

(d. c. n.)

**Obrona przeciwgazowa.**

Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej w ub. r. przystąpiło do budowy Instytutu Badań Chemiczno-Technicznych na Zoliborzu pod Warszawą. Celem Instytutu, który w przyszłości przejdzie na własność Rządu, jest przede wszystkim badanie surowców krajowych i sposobów użytkowania ich dla celów zarówno obrony Państwa jak rozwoju produkcji przemysłowej i rolnej w Polsce.

Instytut składa się z wielkiej hali, gdzie ustawiane będą próbnice fabryki, oraz wielkiego piętrowego gmachu, celem pomieszczenia laboratoriów, pracowni mechanicznej, biblioteki i t. d.

Budowa Instytutu została rozpoczęta w sierpniu 1925 r. według planów zatwierdzonych przez prof. Ignacego Mościckiego, który zdecydował się objąć kierownictwo Instytutu. Instytut zaopatrzony będzie we wszelkie nowoczesne urządzenia chemiczno techniczne.

W r. ub. doprowadzono pod dach oba budynki. Obecnie przystąpiono forsownie do wykończenia i jest nadzieja, o ile brak środków nie stanie na przeszkodzie, wykończenie całości nastąpi pod jesień roku bieżącego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, w uznaniu poważnych zadań Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej, na prośbę Towarzystwa tego raczył przyjąć protektorat honorowy Towarzystwa, a w dniu 9 lipca r. b. wraz z kuratorjum Instytutu Badawczego we Lwowie, zwiędził budowę, wyrażając zadowolenie ze stanu jejże.

Instytut powstaje z ofiar publicznych, które dotąd na cel ten szeroko płynęły. Obecnie, ze względu na trudne stosunki gospodarcze ofiarność nieco osłabła. Ze względu na interes Państwa, koniecznym jest jak najszybsze ukończenie budowy Instytutu, dlatego więc Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej zwraca się do społeczeństwa z prośbą o pospieszenie się z ofiarami: choćby jak najmniejszymi, aby nie stanąć z budową i tak potrzebny dla Państwa Instytut na jesień wykończyć.

Ofiary prosimy składać pod adresem Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej, Ludna 11, czekiem na P. K. O. Nr. 5595 lub do redakcji pism dla Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej.

**KRONIKA.**

**O paszporty.** Związek miast polskich zwrócił się do rządu z memorjałem, aby wydawanie paszportów poruczone zostało magistratom.

**Przestroga dla ogłaszających się**

Proszym jesteśmy o zaznaczenie, że jacyś niepowołani osobnicy fałszywie podszywają się pod miano wydawców informatora częstochowskiej wystawy rolniczo-przemysłowej.

Informator wydany będzie tylko jeden i nikt nie jest upoważniony do zbierania ogłoszeń do jakichkolwiek innych informatorów czy katalogów.

**Ceny żywności bez zmian**

**Komisja Cennikowa postanowiła oddać do prokuratora sprawę lichwiarskiej kalkulacji cen wędlin.**

W ub. wtorek odbyło się w Magistracie posiedzenie Komisji Cennikowej, która po obradach postanowiła wszystkie dotychczasowe ceny artykułów żywnościowych pozostawić bez zmian, podwyższając jedynie cenę 45 proc. mąki żytniej w hurcie do 48 gr. za kg., wskutek dającego się odczuwać braku tej mąki.

Następnie rozpatrzone przedstawiono na przez rzeźnika Abramowicza i innych kalkulację cen wędlin luksusowych. Kalkulacja ta była tak wygórowana, że Komisja sprawę tę postanowiła skierować do prokuratora.

Następne posiedzenie Komisji Cennikowej odbędzie się w nadchodzący piątek o godz. 8-jej i pół wieczorem.

**Rozpoczęcie kursu kierowców samochodowych.** Jak się dowiadujemy, w dn. 27 b. m. rozpoczął się kurs w szkole kierowców samochodowych p. Ślaskiego. Salaryjną wkładką mieści się przy ul. Ogrodowej 22.

**Kurs walut.** W dniu 28 b. m. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar—8 zł:98 gr., frank francuski—22 zł. 10 gr. za 100, frank szwajcarski—175 zł. 10 gr. za 100.

**PRZYPOMINAMY**

**WW. PP. Przemysłowcom, Rzemieślnikom i Kupcom,**

że już najwyższy czas zamawiać ogłoszenia

**w Katalogu Wystawy w Częstochowie.**

Ogłoszenia przyjmują osoby do tego upoważnione, Biuro Wystawy (III Aleja Nr. 62 tel. 180) oraz Administracja „Gońca Częstochowskiego” (III Aleja Nr. 52, tel. 245) i (sklep II Aleja Nr. 26 tel. 50)

**UWAGA.** Pamiętajcie należy, że reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, ale tylko w poczynnych i odpowiedzialnych wydawnictwach zamieszczone ogłoszenia poniesione nań koszty odnoszą właściwe korzyści.

**Przeciw wzrostowi cen detalicznych**

**Rząd poprawi aprowizację miast i wyda dekrety przymusowej budowy miejskich piekarni, rzeźni, chłodni i t. p.**

Wczoraj przed południem z inicjatywy p. Prezesa R. M. Bartla odbyło się w Prezydjum Rady Ministrów zwołane przez p. Ministra Skarbu posiedzenie w sprawie przeciwdziałania wzrostowi cen detalicznych i sprawie powiększenia rozpięcia między kursem złotego a ruchem cen hurtowych i detalicznych.

W naradzie tej, oprócz p. Ministra Klarnera i naczelnika wydziału aprowizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Strzeteckiego, wzięli udział przedstawiciele Związku Miast dyr. Grotowski, delegaci Magistratu Warszawy, p. Wyczółkowski, dyrektor Związku Polskich Stow. Spożywców p. Jasiński, delegat Rady Spółdzielczej oraz przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw.

P. Minister Klarner oświadczył, że Rząd zdecydowany jest swoją polityką kredytową i podatkową dostosować się całkowicie do potrzeb zabezpieczenia równomiernego spadku cen detalicznych do cen hurtowych oraz do zwykłego kursu złotego, licząc na wspólną pracę samorządów i kooperatywy. Nie ograniczając się na zarządzeniach o charakterze dorywczym Rząd zamierza przedsięwziąć kroki w celu zasadniczej poprawy aprowizacji miast i wyda dekrety w sprawie przymusowej budowy przez większe ośrodki miejskie, piekarni mechanicznych, rzeźni, chłodni i t. p. urzędów, udzielając w

miarę możliwości ze swej strony pomocy finansowej. P. Minister Skarbu zwrócił się w szczególności do Związku Miast o współpracę w kierunku ustalania typu piekarni, rzeźni i t. d., jakie mogą być zbudowane środkami krajowymi, aby nie osłabiać naszego bilansu płatniczego.

Po omówieniu szeregu spraw postanowiono, żeby dalsze narady na ten temat odbywały się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Omawiane sprawy będą też tematem narad najbliższego posiedzenia Rady Spożywców, które będzie zwołane w niedługim czasie przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych.

Dane statystyczne wykazują, że gdy w czasie od połowy do połowy lipca r. b. kurs dolara obniżył się o 9,8 proc. a w tym samym okresie wskaźnik cen hurtowych 24 towarów, notowany przez Główny Urząd Statystyczny obniżył się o 9,4 proc. to wskaźnik cen detalicznych artykułów żywnościowych obniżył się tylko o 4,3 proc. Tak niewspółmierna obniżka cen detalicznych wymaga interwencji ze strony czynników rządowych. Rząd zapoczątkował już akcje w kierunku przyspieszenia procesu obniżania się cen. Akcja Rządu pójdzie w kierunku pomocy dla miast i kooperatywy w celu obniżenia cen detalicznych, odpowiadającego ogólnym obecnym warunkom gospodarczym.

**Podatek obrotowy.** Ministerstwo skarbu przypomina, że odroczone termin płatności (bez pobrania kar za zwłokę i odsetek za odroczenie) zaliczki na podatek od obrotu za I-szy kwartał 1926 r. upływa 31 bm. Przy płatności tej zaliczki niema zastosowania 14-dniowy ulgowy termin. Niedotrzymanie terminu pociągnie za sobą utratę prawa do korzystania z ulg przy spłacie dalszych zaliczek. Leży w interesie płatników uścić zaliczkę za kwartał b. r. ściśle w oznaczonym terminie, gdyż z dniem 1 sierpnia r. b. władze skarbowe przystąpią do bezwzględnej egzekucji tak zaliczki za I kwartał, jak również i II-gi z pobraniem kosztów egzekucyjnych, oraz kar za zwłokę, licząc od ustawowych terminów płatności, t. j. od dnia 15 maja i 15 lipca r. b.

**Monopolowe zapalki.** Od pewnego czasu ukazały się w handlu zapalki Monopolu Zapalczanego. — Zapalki te różnią się od dotychczas używanych z prywatnych firm przede wszystkim tem, że w pudełku, jak to pisaliśmy, jest ich tylko do czterdziestu sztuk, a mają jeszcze jedną cechę, po której można je poznać i bez pudełka. Mianowicie, że nie każda się zapali, tylko co czwarta, reszta zaś tli się tylko przy potarciu, a potem, kiedy chodzi o zapalenie, się... — gaśnie, bo niema na tyle fosforu ani siarki, aby zapalić mokre drzewo.

Jest to pewnego rodzaju sposób, w celu wulgiary automatycznie wzrost sprzedaży, bo zamiast jednego pudełka, wypala się w tymże czasie cztery pudełka zapalek.

**Uregulowanie odpowiedzialności sądowej i honorowej wojskowych.** „Dziennik Rozkazów” M. S. Wojsk., który ukazuje się w dniach najbliższych, przynosi rozkazy, dotyczące dalszego uregulowania

spraw sądowo-honorowych i sądowych. Pierwszy z nich dotyczy sprawy odpowiedzialności przed uzyskaniem stopnia oficerskiego. Drugi rozkaz dotyczy uregulowania podległości sądowo- karnej wojskowych, pełniących służbę lądową i morską na terenie wolnego: miasta Gdanska.

**Nowa katastrofa kolejowa.** Zderzenie pociągu towarowego z manewrującą lokomotywą, 6 wagonów i 2 parowozy rozbite, nadkonduktor ciężko ranny.

W środę o godz. 5-jej m. 43 rano wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa na st. Dąbrowa. Mianowicie pociąg towarowy Nr. 2173 zderzył się w pędzie z lokomotywą przełokową. Skutki zderzenia były fatalne: 6 wagonów pociągu towarowego zostało zgruchotanych w kawałki, obydwa parowozy zaś — silnie uszkodzone. Ciężko ranny jest prowadzący pociąg nadkonduktor Kuczkowski z Sosnowca. Maszynista natomiast i reszta obsługi pociągu wyszli z katastrofy bez szwanku.

Szczątki rozbitych wagonów zatrasowały tor, tak, iż przerwa w komunikacji trwała 3 godziny.

Na miejsce katastrofy udaly się władze kolejowe z Częstochowy z kontrolerem ruchu p. Borgiem na czele.

**Kradzież słomy**

Berman Dawid (Spadek 3) zameldował policji, że z placu przy ul. Warszawskiej nr. 25 skradziono mu całe 4 centnary słomy. Policja ustaliła, że kradzieży tej dopuścili się: Jan Probian i Marja Denderska (Warszawska 33), którzy też pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

**Nieroztropni kmiotkowie.** Często się zdarza, że nasi wieszniacy, przjeżdżając do miasta, pozostawiają wozy z końmi na ulicy bez dozo-

ru, co powoduje wypadki w razie przeszerzenia się koni pędzących samochodów. W dniu wczorajszym policja sporządzała cztery protokoły za tego rodzaju nierozwagę na: Radłaka Franciszka ze wsi Kuleje, Stanisławskiego Romana z Krzepic, Kulę Tomasza z Kiedrzyńska i Pasternaka Piotra ze wsi Cisie.

**Lewek Kantor okradziony**  
Znany z procesu Banku Polskiego Lewek Kantor, zamieszkały przy ul. P. Marji 18, zameldował policji, iż padł ofiarą niejakiego Józefa Marchela, młodszańca Wielunia, który przywłaszczył sobie części maszyn młynarskich na szkodę Kantora. Dochodzenie w toku.

**Brud i niechlujstwo.** — Za nieporządku sanitarne policja spisala protokół na Ajzka Lipmana (Krakowska 10).

**Pija, awanturują się a w rezultacie protokoły**  
Policja sporządzała protokoły za opilstwo na: Władysława Puchalskiego (Mokra 32) i Kazimierza Kobodzieja z Kruszyny, — za awantury uliczne zaś: na Marję Turek (Piłsudskiego 27) oraz Michała Catusa (Spadek 2).

**Pogłoski o pracy w Rumunii**

**Niepotrzebne tumanienie bezrobotnych**

Wśród bezrobotnych krąży ostatnio pogłoski o rzekomego zapotrzebowaniu sił roboczych w Rumunii i o dobrych warunkach pracy, jakie tam uzyskać można. Jest to jedna z tych wersji, które tumanią ludzi, pozbawionych pracy, nadzieję upragnionego zarobku, a które nie przyniosą nic, prócz zawodu.

Wobec coraz częstszych zgłoszeń ze strony robotników na wyjazd do Rumunii, urząd emigracyjny wydał oświadczenie, w której ostrzega, że zaświadczenia, uprawniające do otrzymania paszportów emigracyjnych, wydawane są w urzędach pośrednictwa pracy jedynie w razie przedstawienia kontraktu pracy, poświadczonego przez konsulat polski w Rumunii. Zarządzenie to ma na celu tylko dobro robotników, udających się do Rumunii. Daje ono konsułowi tamtejszemu, znającemu warunki miejscowe, możliwość kontroli, czy warunki pracy są odpowiednie, oraz czy angażujący robotników przedsiębiorstwo zasługuje na zaufanie, a prztem, czy pozwala na wprowadzenie zobowiązań, korzystnych dla robotników, co jest potrzebne na istniejące w Rumunii ograniczenie prawa pobytu i swobodnej zmiany miejsca zamieszkania cudzoziemców.

Poza tem urząd emigracyjny ogłasza, że płace, jakie można uzyskać w Rumunii, są naogół skromne, a koszty utrzymania są równie wysokie, jak w Polsce.

Robotnicy, którzy posiadają w kraju jakąkolwiek pracę, nie powinni więc jej porzucić, aby wyjechać do Rumunii. — Na wyjazd taki mogą zdecydować się jedynie robotnicy, nie mogący znaleźć zajęcia w Polsce. Wierogęci ujawnia się w Rumunii od czasu do czasu zapotrzebowanie na wykwalifikowanych szklarzy i tkaczy. Robotnicy innych zawodów nie mają prawie żadnych szans uzyskania pracy, gdyż rząd rumuński zezwala na przyjmowanie robotników cudzoziemców tylko w razie braku wykwalifikowanych robotników miejscowych.

**Z KRAJU.**

**(-) Zwiększenie taboru kolejowego.** Ministerstwo kolei, w celu zwiększenia taboru kolejowego, zamówiło już w wytwórniach krajowych — 2,400 węglarek.

Nadto zamierza ministerstwo pozyczyć jeszcze 3 tysiące węglarek od kolei zagranicznych.

**(-) W Mirkowie 1150 robotników bez pracy.** Mirkowska fabryka papieru, która zatrudniała 1,150 robotników i zaopatrywała w bibulkę kilkadziesiąt zakładów, wyrabiających gilzy, stoi nieczynna już dziewięć tygodni.

Sytuacja ustrukowa weszła w takie sta djum, że na uruchomienie fabryki niema bodajże wcale widoków.

Zakłady wyrabiające gilzy, które przez szereg tygodni ludziły się nadzieją, dziś muszą szukać innych źródeł dostawy.

Wytwórczości papieru, a szczególnie bibulki w Polsce pokrywała zapotrzebowanie krajowe, obecnie zaś z chwilą zamknięcia największej papierni w Jeziornie — odczuje się w tej dziedzinie brak, uzu-





## Obrona przeciwgazowa.

Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej w ub. r. przystąpiło do budowy Instytutu Badań Chemiczno-Technicznych na Zoliborzu pod Warszawą. Celem Instytutu, który w przyszłości przejdzie na własność Rządu, jest przedewszystkiem badanie surowców krajowych i sposobów użytkowania ich dla celów zarówno obrony Państwa jak rozwoju produkcji przemysłowej i rolnej w Polsce.

Instytut składa się z wielkiej hali, gdzie ustawiane będą próbnice fabryki, oraz wielkiego piętrowego gmachu, celem pomieszczenia laboratoriów, pracowni mechanicznych i biblioteki i t. d.

Budowa Instytutu została rozpoczęta w sierpniu 1925 r. według planów zatwierdzonych przez prof. Ignacego Mościckiego, który zdecydował się objąć kierownictwo Instytutu. Instytut zaopatrzony będzie we wszelkie nowoczesne urządzenia chemiczne techniczne.

W r. ub. doprowadzono pod dach oba budynki. Obecnie przystąpiono forsownie do wykończenia i jest nadzieja, o ile brak środków nie stanie na przeszkodzie, wykończenie całości nastąpi pod jesień roku bieżącego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, w uznaniu poważnych zadań Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej, na prośbę Towarzystwa tego raczył przyjąć protektorat honorowy Towarzystwa, a w dniu 9 lipca r. b. wraz z kuratorjum Instytutu Badawczego we Lwowie, zwiędził budowę, wyrażając zadowolenie ze stanu jej.

Instytut powstaje z ofiar publicznych, które dotąd na cel ten szeroko płynęły. Obecnie, ze względu na trudne stosunki gospodarcze ofiarność nieco osłabia. Ze względu na interes Państwa, koniecznym jest jak najszybsze ukończenie budowy Instytutu, dlatego więc Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej zwraca się do społeczeństwa z prośbą o popieszczenie z ofiarami choćby jak najmniej. Aby nie stanąć z budową i tak potrzebny dla Państwa Instytut na jesień wykończyć.

Ofiary prosimy składać pod adresem Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej, Ludna 11, czekiem na P. K. O. Nr. 5895 lub do redakcji pism dla Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej.

## KRONIKA.

**— O paszporty.** Związek miast polskich zwrócił się do rządu z memorjałem, aby wydawanie paszportów poruczone zostało magistratom.

**— Prestroga dla ogłaszających się**

Proszym jesteśmy o zaznaczenie, że jacyś niepowołani osobnicy fałszywie podszywają się pod miano wydawców informatora częstochowskiej wystawy rolniczo-przemysłowej.

Informator wydany będzie tylko jeden i nikt nie jest upoważniony do zbierania ogłoszeń do jakichkolwiek innych informatorów czy katalogów.

## Ceny żywności bez zmian

Komisja Cennikowa postanowiła oddać do prokuratora sprawę lichwiarskiej kalkulacji cen wędlin.

W ub. wtorek odbyło się w Magistracie posiedzenie Komisji Cennikowej, która po obradach postanowiła wszystkie dotychczasowe ceny artykułów żywnościowych pozostawić bez zmian, podwyższając jedynie cenę 45 proc. maki żytniej w hurcie do 48 gr. za kg., wskutek dającego się odczuwać braku tej maki.

Następnie rozpatrzone przedstawiono przez rzeźnika Abramowicza i innych kalkulacje cen wędlin luksusowych. Kalkulacja ta była tak wygórowana, że Komisja sprawę tę postanowiła skierować do prokuratora.

Następne posiedzenie Komisji Cennikowej odbędzie się w nadchodzącą piątek o godz. 3-jej i pół wieczorem.

**— Rozpoczęcie kursu kierowców samochodowych.** Jak się dowiadujemy, w dn. 27 b. m. rozpoczął się kurs w szkole kierowców samochodowych p. Staskiego. Salą wykładową mieści się przy ul. Ogrodowej 22.

**— Kurs walut.** W dniu 28 b. m. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar—8 zł: 98 gr., frank francuski—22 zł. 10 gr. za 100, frank szwajcarski—175 zł. 10 gr. za 100.

## PRZYPOMINAMY

WW. PP. Przemysłowcom, Rzemieślnikom i Kupcom,

że już najwyższy czas zamawiać ogłoszenia.

w Katalogu Wystawy w Częstochowie.

Ogłoszenia przyjmują osoby do tego upoważnione, Biuro Wystawy (III Aleja Nr. 62 tel. 180) oraz Administracja „Gońca Częstochowskiego” (III Aleja Nr. 52, tel. 245) i (sklep II Aleja Nr. 26 tel. 50).

**UWAGA!** Pamiętajcie należy, że reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, ale tylko w poczynnych i odpowiedzialnych wydawnictwach zamieszczane ogłoszenia! poniesione nań koszty odnoszą wielokrotnie korzyści.

## Przeciw wzrostowi cen detalicznych

Rząd poprawi aprowizację miast i wyda dekrety przymusowej budowy miejskich piekarni, rzeźni, chłodni i t. p.

Wczoraj przed południem z inicjatywą p. Prezesa R. M. Bartla odbyło się w Prezydium Rady Ministrów zwołane przez p. Ministra Skarbu posiedzenie w sprawie przeciwdziałania wzrostowi cen detalicznych i sprawie powiększenia rozpięcia między kursem złotego a ruchem cen hurtowych i detalicznych.

W naradzie tej, oprócz p. Ministra Klarnera i naczelnika wydziału aprowizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Strzeleckiego, wzięli udział przedstawiciele Związku Miast dyktatorów, delegaci Magistratu Warszawy, p. Wyczółkowski, dyrektor Związku Polskich Stow. Spożywców p. Jasiński, delegat Rady Spółdzielczej oraz przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw.

P. Minister Klarner oświadczył, że Rząd zdecydowany jest swoją polityką kredytową i podatkową dostosować się całkowicie do potrzeb zabezpieczenia na równomiernego spadku cen detalicznych do cen hurtowych oraz do zwykłego kursu złotego, licząc na wspólną pracę samorządów i kooperatywy. Nie ograniczając się na zarządzeniach o charakterze dorywczym Rząd zamierza przedsięwziąć kroki w celu zasadniczej poprawy aprowizacji miast i wyda dekrety w sprawie przymusowej budowy przez większe ośrodki miejskie, piekarni mechanicznych, rzeźni, chłodni i t. p. urzędów, udzielając w

**— Podatek obrotowy.** Ministerstwo skarbu przypomina, że odroczone termin płatności (bez pobrania kar za zwłokę i odsetek za odroczenie) zaliczek na podatek od obrotu za I-szy kwartał 1926 r. upływa 31 bm. Przy płatności tej zaliczki niema zastosowania 14-dniowy ulgowy termin. Niedotrzymanie terminu pociągnie za sobą utratę prawa do korzystania z ulg przy spłacie dalszych zaliczek. Leży w interesie płatników uiszczyć zaliczkę za I kwartał b. r. ściśle w oznaczonym terminie, gdyż z dniem 1 sierpnia r. b. władze skarbowe przystąpią do bezwzględnej egzekucji tak zaliczek za I kwartał, jak również i II-gi z pobraniem kosztów egzekucyjnych, oraz kar za zwłokę, licząc od ustawowych terminów płatności, tj. od dnia 15 maja i 15 lipca r. b.

**— Monopolowe zapalki.** — Od pewnego czasu ukazały się w handlu zapalki Monopolu Zapalczanego. — Zapalki te różnią się od dotychczas używanych z prywatnych firm przedewszystkiem tem, że w pudełku, jak to pisaliśmy, jest ich tylko do czterdziestu sztuk, a mają jeszcze jedną cechę, po której można je poznać i bez pudełka. Mianowicie, że nie każda się zapali, tylko co czwarta, reszta zaś lii się tylko przy parciu, a potem, kiedy chodzi o zapalenie, się... — gąsnie, bo niema na tyle forsu ani siarki, aby zapalić mokre drzewo.

Jest to pewnego rodzaju sposób, wywołujący automatycznie wzrost sprzedaży, bo zamiast jednego pudełka, wypala się w tymże czasie cztery pudełka zapalek.

**— Uregulowanie odpowiedzialności sądowej i honorowej wojskowych.** „Dziennik Rozkazów” M. S. Wojsk., który ukaże się w dniach najbliższych, przynosi rozkazy, dotyczące dalszego uregulowania

miarę możliwości ze swej strony pomocy finansowej. P. Minister Skarbu zwrócił się w szczególności do Związku Miast o współpracę w kierunku ustalenia typu piekarni, rzeźni i t. d., jakie mogą być zbudowane środkami krajowemi, aby nie osłabiać naszego bilansu płatniczego.

Po omówieniu szeregu spraw postanowiono, żeby dalsze narady na ten temat odbywały się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Omawiane sprawy będą też tematem narad najbliższego posiedzenia Rady Spożywców, które będzie zwołane w niedługim czasie przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych.

Dane statystyczne wykazują, że gdy w czasie od połowy maja do połowy lipca r. b. kurs dolara obniżył się o 9,8 proc. a w tym samym okresie wskaźnik cen hurtowych 24 towarów, notowany przez Główny Urząd Statystyczny obniżył się o 9,4 proc. to wskaźnik cen detalicznych artykułów żywnościowych obniżył się tylko o 4,3 proc. Tak niewspółmierna obniżka cen detalicznych wymaga interwencji ze strony czynników rządowych. Rząd zapoczątkował już akcje w kierunku przyspieszenia procesu obniżania się cen. Akcja Rządu pójdzie w kierunku pomocy dla miast i kooperatywy w celu obniżenia cen detalicznych, odpowiadającego ogólnym obecnym warunkom gospodarczym.

spraw sądowo-honorowych i sądowych. Pierwszy z nich dotyczy sprawy odpowiedzialności przed uzyskaniem stopnia oficerskiego. Drugi rozkaz dotyczy uregulowania pełności sądowo-karnej wojskowych, pełniących służbę lądową i morską na terenie wolnego; miasta Gdanska.

**Nowa katastrofa kolejowa.** Zderzenie pociągu towarowego z manewrującą lokomotywą, 6 wagonów i 2 pary wozy rozbita, nadkonduktor ciężko ranny.

W środę o godz. 5-jej m. 43 rano wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa na st. Dąbrowsa. Mianowicie pociąg towarowy Nr. 2173 zderzył się z pędzącą z lokomotywą parową. Skutki zderzenia były fatalne: 6 wagonów pociągu towarowego zostało zgruchotanych w kawałki, obydwa parowozy zaś — silnie uszkodzone. Ciężko ranny jest prowadzący pociąg nadkonduktor Kuczowski z Sosnowca. Maszynista natomiast i reszta obsługi pociągu wyszli z katastrofy bez szwanku.

Szczątki rozbitych wagonów zatrasowały tor, tak, iż przerwa w komunikacji trwała 3 godziny.

Na miejsce katastrofy udały się władze kolejowe z Częstochowy z kontrolerem ruchu p. Borgiem na czele.

## — Kradzież słomy

Berman Dawid (Spadek 3) zameldował policji, że z placu przy ul. Warszawskiej nr. 25 skradziono mu całe 4 centnary słomy. Policja ustaliła, że kradzieży tej dopuścili się: Jan Próban i Marja Denderska (Warszawska 33), którzy też pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

**— Nierozstręgni kmiotkowie.** Często się zdarza, że nasi wieśniacy, przyjeżdżając do miasta, pozostawiają wozy z kofami na ulicy bez dozo-

ru, co powoduje wypadki w razie przestraszenia się koni pędzących smochodów. W dniu wczorajszym policja spoderżdziła cztery protokoły za tego rodzaju nierozwagę na: Radlaka Franciszka ze wsi Kuleje, Stanisławskiego Romana z Krzepcy, Kulę Tomasza z Kiedrzyńska i Pasternaka Piotra ze wsi Cisie.

**— Lewek Kantor okradziony** Znany z procesu Banku Polskiego Lewek Kantor, zamieszkały przy ul. P. Marji 18, zameldował policji, iż padł ofiarą niejakiego Józefa Marchala, młodsza szkarpa Wielkima, który przywłaszczony sobie części maszyn i tymarskich na szkodę Kantora. Dochodzenie w toku.

**— Brud i niechlujstwo.** — Za nieporządkii sanitarne, policja spisała protokół na Ajzyka Lipmana (Krakowska 10).

**— Pija, awanturują się a w rezultacie protokoły**

Policja sporządziła protokoły za awanturę na: Władysława Puchalskiego (Mokra 32) i Kazimierza Kolodzieja z Kruszyny, — za awantury uliczne zaś: na Marję Turek (Piłsudskiego 27), oraz Michała Catusa (Spadek 2).

## Pogłoski o pracy w Rumunii

Niepotrzebne tumanienie bezrobotnych

Wśród bezrobotnych krąży ostatnio pogłoski o rzekomego zapotrzebowaniu sił roboczych w Rumunii i o dobrych warunkach pracy, jakie tam uzyskać można. Jest to jedna z tych wersji, które tumania ludzi, pozbawionych pracy, nadzieją upragnionego zarobku, a które nie przyniosą nic prócz zawodu.

Wobec coraz częstszych zgłoszeń ze strony robotników na wyjazd do Rumunii, urząd emigracyjny wydał oświadczenie, w której ostrzega, że zaświadczenia, uprawniające do otrzymania paszportów emigracyjnych, wydawane są w urzędach pośrednictwa pracy jedynie w razie przedstawienia kontraktu pracy, poświadczanego przez konsulat polski w Rumunii. Zarządzenie to ma na celu tylko dobro robotników, udających się do Rumunii. Daje ono konsułowi tamtejszemu, znającemu warunki miejscowe, możliwość kontroli, czy warunki pracy są od powiednie, oraz czy angażujące robotników przedsiębiorstwo zasługuje na zaufanie, a prztem, czy pozwala na wprowadzenie zobowiązań, korzystnych dla robotników, co jest potrzebne na istnienie w Rumunii ograniczenie prawa pobytu i swobodnej zmiany miejsca zamieszkania cudzoziemców.

Poza tem urząd emigracyjny ogłasza, że płace, jakie można uzyskać w Rumunii, są naogół skromne, a koszty utrzymania są równie wysokie, jak w Polsce.

Robotnicy, którzy posiadają w kraju jakąkolwiek pracę, nie powinni więc jej porzucić, aby wyjechać do Rumunii. — Na wyjazd taki mogą decydować się jedynie robotnicy, nie mogący znaleźć zajęcia w Polsce. Wreszcie ujawnia się w Rumunii od czasu do czasu zapotrzebowanie na wykwalifikowanych szklarzy i tkaczy. Robotnicy innych zawodów nie mają prawie żadnych szans uzyskania pracy, gdyż rząd rumuński zezwala na przyjmowanie robotników cudzoziemców tylko w razie braku wykwalifikowanych robotników miejscowych.

## Z KRAJU.

**(-) Zwiększenie taboru kolejowego.** Ministerstwo kolei, w celu zwiększenia taboru kolejowego, zamówiło już w wytwórniach krajowych — 2,400 węglarek.

Nadto zamierza ministerstwo wypożyczyć jeszcze 3 tysiące węglarek od kolei zagranicznych.

**(-) W Mirkowie 1150 robotników bez pracy.** Mirkowska fabryka papieru, która zatrudniała 1,150 robotników i zaopatrywała w bibułkę kilkadziesiąt zakładów, wyrabiających gilzy, stoi nieczynna już dziewięć tygodni.

Sytuacja strajkowa weszła w takie stadium, że na uruchomienie fabryki niema bodajże wcale widoków.

Zakłady wyrabiające gilzy, które przez szereg tygodni ludzi się nadzieja, dziś muszą szukać innych źródeł dostawy.

Wytwórczości papieru, a szczególnie bibułki w Polsce pokrywała zapotrzebowanie krajowe, obecnie zaś z chwilą zamknięcia największej papierni w Jezioronie — odczuje się w tej dziedzinie brak, uzu-

